Nr. 281. w Czwartek dnia 30. Listopada 1854.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości) przyjmują się tylko w expedycyi.

# GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

## Telegraficzna wiadomość Gaz. W. Ks. Pozn.

**Konstantynopol, d. 20. Listopada. — Podczas burzy na morzu czarném panującéj w d. 14. Listopada, rozbiło się 32 angielskich statków przewozowych, a między temi szrubowiec „Książe“ i „Morska nimfa“, pierwszy zatonął z odzieżą zimową dla armii, gotowizną i osadą.**

**Parowiec kołowy „Samson“ utracił machiny, z parowca „Retribution“ wyrzucono wszystkie działa.**

**Francuzi utracili linijowe okręty „Henri IV.“ i „Plutona“. Pod Sewastopolem umilkły działa z obu stron. Rosyjski jenerał Liprandi cofnął się bez walki do Bakcziseraju. Rosyanie wysadzili w powietrze most na Czerniawie.**

## Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 27. Listopada. — Dzisiejszy Monitor donosi, że podczas straszliwéj burzy w d. 14. Listopada. okręt »Hanryk IV.« i parowiec »Pluton« wyrzucone zostały na brzegi krymskie. Osady z nich ocalono.

Okręty »Turenne« i »Donauwerth«, które opuściły Tulon d. 6. Listopada, *przybyły już dnia 15. Listopada do Konstantynopola z wojskiem, żywnością i zapasami wojennemi.*

Liczne statki wojennne i handlowe, które z wojskiem i zapasami dla armii wschodniéj idą, nie uległy przypadkom nieszczęśliwym na morzu Śródziemném i Archipelagu. Dwa nowe parowce, każdy o 100 armatach, odejdą w 8 dniach na wschód.

— Przegląd gwardyi cesarskiéj dobrze się odbył.

— Paryż, 28. Listopada. — Dzisiejszy Monitor zamieszcza depeszę z Terapii z wiadomościami dochodzącemi aż do d. 18. b. m.. Według nich nic stanowczego nie zaszło pod Sewastopolem w przeciągu tego czasu. Ogień z dział oblężniczych ustawał chwilowo, kilka tysięcy posiłków nadeszło. W Krymie przykre panuje powietrze.

Renta 3 proc. 70 fr. 90 cent.

---

Berlin, 29. Listopada. — Naj. Pan raczył notaryuszowi Wentzel w Lignicy nadać order orła czerwonego 4. kl., tudzież zamianować biskupiego komisarza, księdza Adriana Włodarskiego w Peiskreczam kanonikiem katedry wrocławskiéj.

---

Berlin, 29. Listopada. — Dziś odbędzie się ślub J. kr. Mci księcia Fryderyka Karola pruskiego z J. ks. Mcią księżniczką Marią Anną Anhalt Dessau na zamku królewskim w Berlinie.

— Rozkazem gabinetowym z dnia 25. Listopada zostali powołani na dożywotnich członków izby pierwszéj z koła stuletniego dziedzictwa w w. księstwie poznańskiem hr. Albin Belina Węsierski z Zakrzewa; tudzież były major i radzca miejski Tresków przedstawiony przez miasto Poznań na członka *tejże izby.*

— *W zeszły piątek otrzymało zrealizowanie drugiéj połowy najnowszéj pożyczki sankcyą królewską.*

— *W dn. 27. Listopada odbyła się gabinetowa narada, względem mowy od tronu. W niéj dwie ważne kwestye będą dotknięte, realizacya pożyczki i sprawa wschodnia.*

— Ostsee Zeitung donosi, że dowódzca wojsk austryackich w księstwach naddunajskich, hr. Coronini, otrzymał rozkaz od gabinetu wiedeńskiego, aby unikał wszelkiego *starcia*, gdyby Rossyanie w skutek działań wojennych mieli wkroczyć do księstw naddunajskich. Ma tylko założyć protestacyą przeciw wkroczeniu i nic więcéj.

## Południowy teatr wojny.

Moniteur de l'armee podaje siły sprzymierzonych pod Sewastopolem na 80,000, posiłki zaś wysłane do Krymu w ogóle na 40,000.

— Consitutionnel zwraca uwagę, że przy równéj liczbie wojska, armia angielska cztery razy więcéj posiada jenerałów brygad, co rosyjska, a dwa razy tyle, co francuzka, bo brygada angielska składa się tylko z dwóch batalionów, francuzka zaś z 4 batalionów, rosyjska zaś z 8. To tłumaczy, dla czego tylu jenerałów brygad angielskich zginęło i rannych zostało.

— Austryacka korespondencya donosi: odbieramy wiadomość z Odessy pod d. 19. b. m., że pod Sewastopolem tylko staczano utarczki mniejszéj wagi. W nocy z 14. na 15. popędziła burza na brzegi pod Kaczą 12 statków przewozowych, przyczem Rosyanie zabrali jeńców, ale nie powiedziano w tych doniesieniach, ażeby który z tych statków dostał się w ręce rosyjskie. W Odessie panowało dżdżyste powietrze.

— List z Konstantynopola zamieszczony w la Presse następne podaje szczegóły:

Uformowano mały oddział pod nazwą wolnéj kompanii, złożonéj z wyboru strzelców wencejskich i żuawów. Stanowiskiem ich są podkopy, bateryę, zasadzki, gdzie co 5 godzin są luzowani. »Miło jest« pisze pewien oficer téj kompanii, »rozkazywać takim ludziom. Co za zimna krew! co za przytomność! Wesołość nieopuszcza ich ani na chwilę. Zdarzyło się, że dwaj strzelcy jedli śniadanie, gdy fort rosyjski dał ognia, bomba pada i o kilka metrów obok rozprysknąwszy się, miota pomiędzy nich skorupę półwydrążoną. Dobrze! rzekli obaj biesiadnicy będziemy mieć talerz! I odtąd zaprawdę jadają na téj niezwykłéj miseczce.«

»Strzelcy nasi nie mogli sobie zrazu dać rady z nowem zaprowadzeniem u Rosyan. Nieprzyjaciel urządził wewnętrzne drzwiczki zamykające otwór strzelnicy za każdym strzałem działowym, co zabezpiecza artylerzystów od ognia naszych żołnierzy i daje im czas nabijania dział swoich. Dziś wiarusy nasi ostrożność tę nieprzyjaciela obrócili w żart i na swój użytek. Ściśle obliczywszy czas potrzebny Rosyanom do nabicia działa, dawali tymczasem spoczynek ręce i oku. Po upłynionéj zaś przerwie każdy się składa wołając: *proszę otworzyć (le cordon s'il vous plait)* i drzwiczki otwierają się, a ilekroć ręka lub głowa wychyli się ze strzelnicy, już się więcéj po za nią nie cofnie cała.«

Ze strony Anglików artylerya uczyniła wielkie zniszczenie. Całe przedmieście leżące na prawo portu wojennego zamienione w gruzy, a piękna kamienna budowa nazwana na planie domem szalonych zrównana z ziemią; Jour. de Constantinople zapewnia, że kilka okrętów floty dosięgły 120 c. działa angielskie.

Obozy sprzymierzonych dostatecznie zaopatrzone są w żywność w téj chwili. Nasi żołnierze mają dobry chleb, który sami pieką, lecz jedzą mięso solone. Anglicy nie mają chleba, lecz za to podostatek wołów dostarczających im wyborne befsztyki i często do nas się po chleb udają.

Stan zdrowia ile możności jest dobry. Przykre prace oblężnicze sprowadzają niesłychane znużenie i febry, zresztą nocy są chłodne i stają się przyczyną chorób. W tym tygodniu 4 okręty przywiozły tu 910 chorych i rannych, nie będących jednak w niebezpieczeństwie. My lepiéj jesteśmy pomieszczeni niż Anglicy, żołnierze nasi pod namiotami mają ochronę przeciw wpływom niepogody i zimna, sprzymierzeni zaś sypiają pod gołem niebem.

Oficerowie nasi pragną gorąco szturmu, i końca trudów, które im się dają we znaki. Obóz dobrze jest utrzymany, okolica prawie jest uorganizowaną, na gościńcach są drogoskazy. Lecz trudno sobie wyobrazić stan powierzchowny wojska, mundury powalane, podarte, obuwie dziurawe, bielizny brak zupełny. Dałem koszulę i krawat pułkownikowi angielskiemu potomkowi jednéj z najświetniejszych rodzin W. Brytanii, podzieliłem resztę pomiędzy innych oficerów, z których kilku niedmieniło bielizny od dni 18. Żołnierze szczęśliwsi, mając wszystko na sobie nie doznają w niczem braku.

## Rossya.

Petersburg, d. 5. Listopada. — Urzędnicy, profesorowie, uczniowie i uczennice zakładów naukowych ministerstwa oświecenia narodowego, powodowani uczuciem wiernopoddańczéj miłości dla Naj. cesarza, oraz życząc sobie wziąść udział w niesionych przez wszystkich ofiarach z powodu wojny obecnéj, ofiarowali na rzecz tanionych i rodzin poległych wojskowych rubli rs. 20,646 kop. 87 i pół. Oprócz tego uczniowie gimnazyów charkowskich częstowali junkrów wojsk przez Charków przechodzących, pensyonarki zakładów naukowych żeńskich przysposobiły szarpie i bandaże dla rannych, a panie Larmé i Maga, ochmistrzynie pensyi prywatnéj żeńskiéj w Moskwie wyraziły życzenie, by w pensyi przez nie utrzymywanéj umieszczono bezpłatnie jedną dziewicę, któréj ojciec poległ w bitwie z nieprzyjacielem podczas wojny obecnéj. O tych wszystkich ofiarach zawiadomiono pana ministra wojny, a w skutku najpoddanniejszego jego przełożenia. N. Pan powziąwszy z zadowoleniem o takowych wiadomość, najmiłościwiéj raczył oznajmić osobom ofiarującym, wdzięczność monarszą za ich ofiary, dodawszy, że J. C. Mość dowiedział się ze szczególną przyjemnością o chęci pań Larmé i Maga umieszczenia w pensyi przez nie utrzymywanéj jakiéj panny, któréj ojciec poległ w bitwie; summę zaś ofiarowaną najwyżéj rozkazano użyć stósownie do celu na jaki przeznaczoną została.

— Inwalid Ruski zamieszcza kilka dokumentów odnoszących się do do Krymu, i te poprzedza następującemi słowami:

Zaraz po zajęciu Eupatoryi przez nieprzyjaciela w d. 15. (27.) Września, pierwszém jego staraniem było podburzyć Tatarów przeciw rządowi twórcy ich szczęścia. Podburzania te niemiały zupełnego skutku, wszelako nieroztropna młodzież wiejska z okolic tego miasta, pod pozorem zaopatrywania sprzymierzonych w żywność i w nadziei rabowania mieszkańców którzy pozostali wiernymi, dała się uwieść. Przybycie kozaków, a potém niedługo dywizyonu rezerwowego ułanów w okolice Eupatoryi, położyło koniec tym niespokojnościom. Zarazem sposób myślenia dobrze usposobionych Tatarów gubernii tauryckiéj, wykazuje się z następujących dokumentów, które jenerał-porucznikowi Pestlowi stojącemu na czele rządu téj gubernii, doręczone zostały.

I. Wyrok władzy duchownéj muzułmańskiéj w Krymie d. 18./30. Paźdz. Przełożeni duchowni zebrani na walnym zborze uchwalili co następuje: Doszło do wiadomości téj władzy, że pomiędzy Mahometanami gub. Tauryckiéj, którzy JCM. cesarzowi wszech Rosyi wykonali przysięgę wierności, niektórzy takową złamali i stali się winnymi buntu naprzeciw przysiędze rządowi swemu złożonéj; tak iż wielu z pomiędzy nich oddali się już w ręce nieprzyjaciół, którzy wtargnęli do Eupatoryi na posiadłości rosyjskie. Złamanie przysięgi zakazane jest tak prawami rosyjskiemi jako i mahometańskiemi. W istocie w księdze »Wikin« stoi: »Jeżeli się Mahometanie przeciw panującemu swemu i jego rządom buntują, to otrzymawszy o tem wiadomość, należy ostrzedz ich, aby odstąpili od złych zamiarów i nie spuszczali się na potęgę nieprzyjaciół, a należy im zagrozić niechybnem skarceniem. Jeżeli potem te osoby, zebrawszy się ponownie w pewnem miejscu nie zaniechają złych zamiarów swoich, natedy ukarani być mają śmiercią, lecz kara ich nie ma być rozciągniętą na ich familie i majątek ich.«

Tak znów stoi w księdze »Durf«: »Jeżeli kto ułożył sobie zrabować bezbronnego, a przed spełnieniem tego zamiaru schwytany został, natedy ma być karany tym razem więzieniem i tak długo być w niem trzymany, dopóki nie okaże żalu. Jeżeli dopuścił się rabunku, a wartość rzeczy zrabowanych lub sprzętów dochodzi do 200 drachmów srebra, w takim razie ma być pozbawiony jednéj ręki i jednéj nogi; pierwsza u łokcia, druga u kolana ma mu być odciętą. Jeżeli się odetnie prawą rękę, natedy odciąć należy lewą nogę. Jeżeli winny zabił kogo nie zdoławszy go zrabować, naówczas bez najmniejszéj odwłoki smiercią ukarany być ma, a jeżeli zrabował i zabił, wtedy należy mu odciąć rękę i nogę, a potem głowę lub go potem obwiesić, albo też bez poprzedniego odcięcia mu tych członków, winien dać głowę na pień lub pod powróz.«

Naczelnicy duchowni mają zaszczyt podać powyższe orzeczenie do wiadomości JWPana i dodają, że jeżeli między muzułmanami znajdującymi się w gub. Tauryckiéj i którzy wykonali JCM. przysięgę wierności jako poddani, są tacy którzy się naprzeciw rządowi zbuntowali, tacy mają być poddani karom przepisanym w przytoczonych tu prawach machometańskich zawartych na przestrogę w księgach »Wikin« i »Durf.« — (podp.) Mufti Said Dżelil-Effendi przełożony; — *Emir Said-Chilil-Effendi, kady taurycki;* — *Said Abbul-Effendi*, kady obwodu symferopolskiego.

## *Francya.*

Paryż, 25. Listopada. — W Monitorze czytamy: każdemu wpadły wyrażenia lord Raglana, w jego sprawozdaniu, o udziale naszych jenerałów i naszych żołnierzy w zwycięstwie pod Inkermanem. Świadectwo to z własnego natchnienia wydane przez takiego sędziego i znawcę, jakim jest ów słynny jenerał, którego wdzięczny rząd angielski zamianował marszałkiem, tak jest zaszczytnem i tyle ma wartości w oczach naszych, że niemożemy pominąć je milczeniem i powtarzamy słowa zamieszczone w sprawozdaniu jego: dumnym jestem, pisze naczelny wódz angielski, ze sposobności, że mogę złożyć hołd odwadze wojska francuskiego i usłudze przez nie tak silnie przyniesionéj, tudzież pięknemu wystąpieniu jego bezpośredniego dowódzcy, jenerała Bosquet. Poczytuję się za szczęśliwego, iż mogę otwarcie powiedzieć, jak dalece oceniam pomoc dawaną mi przez naczelnego wodza, jen. Canroberta, który osobiście był na pobojowisku i ciągle się zemną znosił. Francuskie sprawozdania z swéj strony niemniéj wynoszą bohaterską i niezachwianą niczem stałość, z jaką część armii angielskiéj przez kilka godzin wytrzymała napaść nieprzyjaciela przeważającego o wiele liczbą. Im bliżéj poznajemy szczegóły dnia tego, tem bardziéj mamy prawo uważać go jednym z najsłynniejszych w dziejach wojskowych. W rzeczy saméj dowiedzioną jest rzeczą, że na początku spotkania, Anglicy w liczebnéj mniejszości walczyli jeden przeciw siedmiu i że w końcu dnia, kiedy nadejście wojska francuskiego przeważyło szalę zwycięstwa, jeszcze stosunek ten był jak 1 do 4.

— Pays zaprzecza dziś Austryi prawa wchodzenia w układy na zasadzie czterech punktów gwarancyi, a to z następujących powodów: w nocie z 8. Sierpnia zobowiązała się Austrya jednostronnie nieukładać się z carem i przyjęła cztery punkta gwarancyi, które powinien car przyjąć bezwarunkowo. Austrya przeto niemoże podawać tych warunków w powątpiewanie, kiedy je za odnieodzowne poczytała. Cesarz Mikołaj niema innego sposobu do przeniesienia sprawy na drogę pokojową, jak tylko przez przyjęcie formalne czterech warunków, bez przesądzania rozpraw nad resztą punktów i nad słusznemi żądaniami, które powstały w skutek wojny toczącéj się od Sierpnia. Zresztą Austrya w ogóle zobowiązała się nieukładać z Rossyą bez mocarstw zachodnich. Nowa pozycya cara zmierza do wykluczenia tych mocarstw od układów. Wybiera Prusy na pośrednika pomiędzy nim a Austryą. Daje do zrozumienia, że chętnie chce wejść w układy z wiedeńskim dworem i wcale nie zważa na wpływ Anglii i Francyi, jaki mieć mogą na te układy, skoro oba te mocarstwa z Austryą przyjęły zobowiązanie, nie wchodzenia w osobne układy na mocy noty z 8. Sierpnia. Wpływ ten daleko jest większy w skutek wypowiedzenia wojny przez sprzymierzonych z portą. Skoro Francya i Anglia są mocarstwami prowadzącemi wojnę, przeto tylko do nich można się odnosić z propozycyami pokojowemi. Niechaj car sobie obiera kogokolwiek w Niemczech za pośrednika, nie postąpi ani kroku na drodze wiodącéj do pokoju. Cała ta intryga spoczywa na przypuszczeniu, które się spełnić niemoże, na powolności dworu wiedeńskiego. Austrya takiéj roli zapewne się nie podejmie. Jako mocarstwo pierwszego rzędu nie pozwoli Niemiec zepchnąć ze stanowiska, które tak jest korzystnem dla niemieckich interesów Jako mocarstwo wielkie europejskie ma obowiązki i zapewne dotrzyma przyrzeczeń danych. Zresztą cała gmatwanina zanadto jest widoczną, aby nie miała być dostrzeżoną. Car nic nie podaje stanowczego, tylko okazuje chęć do układów. Chce on tylko przerobić Austryą i odosobnić Francyą i Anglią. Chce zyskać na czasie i przedłużyć zwłaczanie. Niechaj patrzą, co się dzieje w Rossyi. Nowe nabory nakazano, chłopów biorą i tworzą z nich nowe korpusy. Czyliż to okazuje usposobienie pokojowe? Bynajmniéj! Pragnie car neatralności tylko Prus i Austryi, aby bić mocarstwa zachodnie i Turcyą. To tylko powiększy okropność wojny, którą tylko możnaby wkrótce ukończyć gdyby armie Europy obróciły się przeciw temu, którego duma zmusiła społeczności pracujące do wydobycia miecza z pochwy.

— Spodziewamy się wkrótce wyczytać w Monitorze, że pożyczka francuska i angielska przyszła do skutku.

*(Koresp. Cz.)* Faryż, d. 13. Listopada. — Organa rosyjskie rozrzuciły znowu złowrogie nowiny, które sprawiły onegdaj znaczny spadek na giełdzie, ale dzisiejszy Monitor nowiny te wyśmiewa. Dnia 5. t. m. książe Menszykow i jenerał Liprandi pod okiem wielkich książąt, uderzyli na prawe skrzydło oblężnicze z przeważnemi siłami; bitwa trwała dzień cały, po któréj Rosyanie musieli się cofnąć ze stratą 8—9000 ludzi. Takiego to rodzaju są zwycięztwa rosyjskie. Oblężenie idzie odtąd regularnie i bez przeszkody; strzelcy francuzcy wybijają kanonierów rosyjskich tak zręcznie, że artylerya rosyjska musi się zasłaniać od ich kulek grubemi deskami. Być może, że bitwa dnia 5. wstrzyma armią od szturmu dopóki jéj nie nadejdą posiłki, ale Sewastopola nie ocali. Operacye aliantów na Krymie są krytykowane, lecz niesłusznie. Trudno wchodzić w szczegóły i opisywać topografię kraju; dość powiedzieć, że komisyą inżynierów w Metz pochwaliła przyjęty system ataku, nie jako najlepszy, ale jako jedynie możebny. Wysłane dwie dywizye piechoty staną zapewnie w portach krymskich dnia 25. t. m. W przewidzeniu burz na morzu Czarnem, w Balekławie i Chersonesie, wylądowano żywność na sześć tygodni.

W ostatnim liście doniósłem, że jenerał Forey skarżył się na powolność i komfort armii angielskiéj. Anglicy bawiący w Paryżu nie uznają słuszności téj skargi. Mówią oni: Anglicy postępują zwolna, lecz dobrze; baterye francuzkie były tak słabo zbudowane, że kilka razy zostały przewrócone lub wysadzone, kiedy baterye angielskie pozostały niewzruszone; pod Sewastopolem pokazała się wyższość inżynieryi szkoły Woolwich nad inżynierów szkoły politechnicznéj. Żołnierze angielscy nie są słabszemi, lecz wytrwalszemi niż Francuzi i do szpitalów się nie tłoczą. Anglicy stracili daleko mniéj na cholerę niż Francuzi, co pokazuje, że ich konstytucya jest mocniejszą. Pod Almą było ich 27,000, kiedy Francuzów było tylko 25,000. Zapewne fałszem jest, aby pod Sewastopolem było obecnie tylko 15,000 Anglików, jak donosi korespondent Timesa. Lord Raglan ma prawo rozstrzelać korespondentów Timesa i Chronicla, znajdujących się w Balakławie, za takie nowiny, jako szpiegów. Francuzi lepiéj rozumieją sekret wojny i nie wpuszczają do swego obozu żadnego korespondenta. *Podaję wam wiernie tłumaczenie się Anglików, dla tego, że ono ułatwia ocenienie charakteru dwóch wojsk, emulujących lecz* żyjących z sobą w ścisłéj przyjaźni. Pod Bałakławą jazda angielska pokazała swe zalety i swe wady. Szybkość jéj szarzy nie wytrzyma żaden karabatalion, ale konie angieskie trudne do kierowania, lecą zanadto tak naprzód jak w tył. Jest to wada koni angielskich, koni wyścigowych, która już była znaną za pierwszego cesarstwa. W Anglii arystokracya pokrywo się coraz liczniéj żałobą; wielu jéj członków poległo; ale zapał coraz się powiększa. Młodzież ubiega się o szlify liczniej jeszcze niż dawniéj Anglia zniżając trochę miarę rekrutów, znalazła ich ze 30,000. Prima tylko rekruckie podwyższyło się od 5 do 7 funtów. Rekruci zaciągają się licznie, bo żołd wojska angielskiego w wojnie jest wysoki. Żołnierz, nie rachując żywności, dostaje dziennie 40 grpol. Jeżeli jest ranny idzie do inwalidów, a jeżeli wysłuży lat 21 ma dziennie 7 zltp. emerytury. Milicya angielska tworzy ciało osobne, obowiązane tylko do służby wewnętrznéj. Milicya ta idzie jednak chętnie do Malty, Gibraltaru, wysp jońskich i luzuje regularne pułki, które rząd może tym sposobem posłać do Krymu. Pułki regularne angielskie składały się w czasie pokoju z jednego batalionu, teraz składają się z dwóch. Anglia posłała do Krymu 7000 posiłku. Po niebardzo korzystnéj próbie jaką zrobiły floty pod Sewastopolem, Anglicy uznają słuszność księcia Wellingtona, objawionego z powodu zrujnowania Akry, według którego flota nie może nic począć przeciw dobrze zbudowanym fortyfikacyom. Sir Karol Napier odzyskuje straconą opinią. Anglia widzi, że zrobił co mógł na morzu baltyckiem.

We Francyi minister wojny nakazał sformowanie, to jest skompletowanie trzecich batalionów. Czwarte bataliony będą tworzyć rezerwę. Minister ten starając się o utrzymanie zdrowia wojska w obozach, nakazał, ażeby żołnierze stojący na wartach i forpocztach mieli saboty. Rząd ma zamiar powołania pod broń 140,000 rekrutów, tj. całą klassę bieżącą. Kluby mówią, że przewidując wypadki, rząd francuzki stara się skłonić Prusy do dania wolnego przejazdu armii francuzkiéj przez drogi żelazne. Times uderzył znowu na Austryą, za wstrzymywanie Omera baszy od wejścia do Bessarabii. Nieprzyjaciele Austryi podnieśli z tego powodu dawne zarzuty, ale korespondent Independance Y, którego stosunki są prawie urzędowe, tłumaczy Austryą. Austrya miała odradzać najście na Bessarabią dla tego, że nie chciała być zmuszoną wystąpić w razie pobicia baszy, przed zdecydowaniem zapasów krymskich. Jakakolwiek może być polityka Austryi, artykuł Timesa dowodzi, że zachód nalega coraz żywiéj na gabinet wiedeński.

Cesarz wrócił tego samego dnia z Fontainebleau do Paryża. Przed jego wyjazdem, rada ministrów zastanawiała się nad potrzebą zwołania izb, ale nic nie postanowiła w tym przedmiocie. Izby będą zapewnie zwołane po wzięciu Sewastopola. Wtenczas pożyczka będzie uchwaloną z zapałem i jednomyślnie. Rząd myśli żądać 600 milionów pożyczki. Bank da zaraz na rachunek pożyczki 400 milionów, a kredyt ruchomy 50. Rząd domagał się od kredytu ruchomego 150 milionów, ale Pereyra tego odmówił. Kredyt ruchomy ma zbyt liczne obligacye, aby mógł więcéj w téj chwili zaliczyć. Pereyra puszcza na akcye hotel amerykański, który buduje przy ulicy Rivoli. Ma on także zamiar zcentralizowania w rękach swoich banku całéj nawigacyi morskiéj. Lordostwo Palmerston mają dziś lub jutro przyjechać do St. Cland. Trzeba tak znakomitego męża jak lord Palmerston, aby mógł robić wizytę monarsze Fran-

cyi. Mowa jego powiedziana w Gildchall, znaczyła w opinii Anglików, że alians Francyi i Anglii jest tak naturalny jak małżeństwo, i że aliians ten pociągnie się w generacyach następnych. Mowa lorda Palmerstona niszczy do szczętu złudzenie cesarza Mikołaja, który uważał alians francuzko-angielski za rzecz niesłychaną i niepodobną.

Mamy czas mroźny i suchy. Wczoraj w niedzielę, okolice Paryża były pełne przechodniów. Bulwar cesarzowéj, prowadzący od Arc de Triomphe do lasku bulońskiego postępuje, na bulwarze tym wszystkie domy będą zbudowane z angielska, to jest, będą miały przed frontem ogródki. Napoleon III. pokazuje się zawsze gentlemanem z West End. Robi on z Paryża cacko piękności, które się pokaże w całéj świetności w czasie wystawy przemysłowéj. Paryż i Francyą można czasem krytykować, kiedy się robi porównanie z Londynem i Anglią; ale Paryż i Francya, porównywane ze stałym lądem, są niezrównane. Wszystko tu jest wielkiém i świetném w porównaniu z resztą Europy. Po Paryżu wszystkie miasta europejskie są dziurami. Fizyonomia moralna Paryża jest górowaną wojennemi wypadkami. Obraz towarzystw jest ponury. Giełda szaleje i kłania się przed depeszami Menszykowa, podobna do tchórza kłaniającego się przed kulami. Depesze te jednak, jak kule rosyjskie, nie trafiają w objekt, i działają tylko na imaginacyą. Jak imaginacya ujrzy rzeczywistość, giełda się podniesie. Rotszyld odznacza się w roznoszeniu depesz rosyjskich i straszeniu kobiet. Cena zboża spada. Jest to następstwo zakazu wypalania zboża na wódkę P. Crosnier został ostatecznie administratorem włoskiéj opery. Opera włoska jest złożona ze śpiewaków drugiego rzędu i już nie młodych, ale jest pilną, pracowitą i stara się zaspokoić publiczność. Chociaż zepsuta wielkiemi talentami, publiczność paryzka dla miłości muzyki włoskiéj, okazuje się z pobłażaniem. Ernani Verdego odegrany był onegdaj świetnie; muzyka Verdego zagłuszała wszystkich, ale oklaski były jeszcze głośniejsze niż muzyka. Opera włoska może nie zrobić zyskownych interesów, ale utrzyma się. Jest ona najlepszą na stałym lądzie i ma wybór śpiewaków, jakich Włochy obecnie wydają. Czasy Rubiniego nie prędko powrócą.

P. S. Depesza księcia Menszykowa, która w téj chwili rozszerzyła się na giełdzie, opisuje bitwę z d. 5go wcale inaczéj niż depesza jen. Canroberta. Zobaczymy wkrótce, kto ma racyą. Giełda się podniosła. Mówią, że alianci stracili dnia 5go około 4000. Giełda wiele ogląda się na politykę Austryi.

## Anglia.

Londyn. d. 24. Listopada. — Times ogłasza następujące pismo nadesłane do redakcyi: Sz. panie! Ponieważ Rosyanie w bitwie d. 5. Listopada stoczonéj okrutnie zabijali rannych, którzy w ich ręce się dostali, nawet wtenczas gdy prosili o pardon, przeto bardzobyś mnie zobowiązał, gdybyś następujący fakt ogłosił, aby opinia publiczna przez wynurzenie powszechnego oburzenia mogła powstrzymać takie barbarzyńskie postępowanie. Nad Almą podobnie się działo. Tam strzelali Rosyanie na ludzi, którym polecono odnosić rosyjskich rannych z pola bitwy i podczas ostatniego naszego spotkania z nimi opowiadali mi przed swą śmiercią pułkownik Cowel i kapitan Mackinnon, że rany śmiertelne zadał im nieprzyjaciel, gdy już padli na ziemię. Nie dawanie pardonu, zaprawdę nieprzystaje tym, którzy utrzymują, że walczą za sprawę naszego zbawiciela.

Coldstream Guards, w obozie pod Sewastopolem 7. Listopada.

Charles Ricketts, podlekarz sztabowy.

— Dziś wsiadają na »Royal Albert« o 121 armatach 730 żołnierzy z różnych batalionów gwardyi, 488 ludzi z 77 pułku, 8 oficerów z korpusu inżynieryi i 120 saperów i minerów, razem 1346 ludzi, z któremi dziś lub jutro pomieniony okręt odbije do Krymu. Ponieważ »Royal Albert« tak szybko płynie, że mało jest parowców, któreby go ubiedz mogły, przeto podróż ta krótko potrwa.

— Według wiadomości od floty stojącéj na morzu czarném nad ujściem Kaczy, jenerał Sir George Brown znajdował się na pokładzie »Agamemnona«; rannym jest w ramie, ale w ciało tylko. Druga kompania królewskich saperów i minerów w Chartham otrzymały onegdaj rozkaz, do wyjazdu do Krymu. Niedawno przybyła z morza baltyckiego, gdzie brała udział w dobywaniu Bomarsundu.

— Globe ogłasza rozkaz dzienny z pod Sewastopola 6. Listopada jenerała adjutanta Estcourta, mocą którego następcą po poległym jenerale brygady Strangwaisie dowódzcą angielskiéj artyleryi w Krymie został mianowany podpułkownik Richard. Globe zamieszcza ostatnie słowa jenerała Strangwajsa: umieram przynajmniéj jako wojownik. Jego zwłoki spoczywają obok jenerała Cathcarta. W krótkim przeciągu czasu od otrzymania rany aż do śmierci, zdawał się mało cierpieć i więcéj myślał o swéj rodzinie niż o sobie. Jednego adjutanta prosił, ażeby do żony jego napisał, że tylko lekko został rannym Globe donosi, że pod księciem Cambridge, jego adjutantem majorem Macdonaldem i adjutantem jenerała Bentinka, lordem Balgonie zastrzelone zostały konie. Sir George Brown wraca do zdrowia.

— Spalono in efigie w Manchesterze przyjaciela pokoju, a bardzo swarliwego Brighta. Policya wprawdzie wydarła pół spalonego portretu owego kwakra, ale wnet tłum ludu odzyskał go i do szczętu na ogniu spalił.

— Morning Herald donosi, że wszystkie wojska, które biły się nad Almą, otrzymają nadzwyczajny żołd za rok cały. Tenże dziennik domyśla się, że lordowie Hardinge, Cumberland, Seaton i Gough zostaną zamianowani feldmarszałkami.

— Lord Raglan pochodzi z domu Somerset, rodu najstarszego szlacheckiego w Anglii. Edward Somerset, markiz Worcester, był ostatnim szlachcicem, który swojego zamku bronił przeciw wojsku Cromwella. Zamek ten zwał się Raglan Castle, ztąd pochodzi nazwisko teraźniejszego naczelnego wodza w Krymie. Lord Raglan jest najmłodszym synem piątego księcia Beaufort i urodził się we Wrześniu r. 1788. Mając lat 16 został podchorążym, lat 20, kapitanem, był we wszystkich bitwach na półwyspie pirynejskim i otrzymał ciężką ranę pod Busaco. Jeszcze nie doszedł lat 22, a już posiadał zupełne zaufanie księcia Wellingtona. Został księcia adjutantem, jego sekretarzem i jego prawą ręką. W roku 1811. posunięto go na majora, w rok potem na podpułkownika. Po abdykacyi Napoleona w roku 1814. wrócił do Anglii, ożenił się z córką lorda Morningtona i spokrewnił się tym sposobem z Wellingtonem. Gdy Napoleon z Elby powrócił, Wellington z Raglanem udali się na ląd stały i żyli z sobą aż do bitwy pod Waterloo, w któréj Raglan utracił rękę. Wellington wspomina w swoich depeszach o nim z wielkiem odznaczeniem, a w nagrodę zasług został zamianowany po bitwie pod Waterloo pułkownikiem, adjutantem księcia rejenta i kawalerem orderu Bath. W następnych latach pokojowych poświęcał się pracy w biurach ministerstwa wojny. Jako członek parlamentu nieodgrywał wielkiéj roli, prawie nigdy nie miał mowy i głosował zawsze z torysami. W roku 1838. awansował na jenerała porucznika, a po śmierci Wellingtona został mastrem jenerałem kwatermistrzostwa, z którą to godnością także otrzymał parostwo jako baron Raglan. W roku 1845. utracił syna swego najstarszego w bitwie pod Terozescuan; w dziewięć lat późniéj udał się na wojnę do Turcyi i Krymu i dziś go widzimy marszałkiem pod Sewastopolem. Od śmierci markiza Anglesey jest on jedynym jenerałem angielskim, który na pobojowisku otrzymał buławę marszałkowską. Oprócz niego tylko dwóch posiada godność marszałkowską, to jest książe Albert i król Leopold belgijski.

## Włochy.

Rzym, dn. 10. Listopada. — W chwili gdy zebranie biskupów zajmuje umysły, przegląd Civilta Catholica w ostatnim swoim zeszycie następujący podaje artykuł:

»Ojciec Święty Pius IX. szczęśliwie nam panujący, oświecony łaską Bożą która udzielona była do ważnych okoliczności w jakich się znajduje Stolica Apostolska, postanowił spełnić życzenia jednozgodne Pasterzy i wiernych i oświadczyć się uroczyście wyrokiem apostolskim co do Niepokalanego Poczęcia Najświętszéj Matki Bożéj.

»Aby zaś większym jeszcze otoczyć blaskiem i pompą uroczystość tak wielką i tak niecierpliwie oczekiwaną, jak niemniéj aby chojniéj jeszcze zaspokoić nabożeństwo pełne czułości i własnéj swéj osoby i całego chrześciańskiego ludu dla owéj wszech dziewic Królowéj, raczył zaprosić do Rzymu w przeciągu bieżącego miesiąca nietylko wielu biskupów z państw papiezkich, ale nadto jeszcze mnóstwo innych ze wszystkich części katolickiego świata. Gdyby trudności w obecnéj chwili i potrzeby wielu dyecezyj, któreby zanadto ucierpiały przez nieobecność swych pasterzy, nie były stanęły na zawadzie, życzeniem Jego Świątobliwości byłoby zapewne wysłać osobne zaproszenie do każdego z przewielebnych braci biskupów. Lecz niemogąc zadość uczynić temu życzeniu, aby dwóch lub trzech Biskupów z każdgo narodu zaproszonych zostało przez Nuncyuszów, takich którzyby mogli bez szkody dla własnych dyecezyi zgromadzić się około jego tronu i przedstawić kościół powszechny, przyjmując z uszanowaniem i pociechą ów wyrok, przez który papież odpowie jednozgodnym życzeniom wiernych.

»Zresztą jesteśmy przekonani, że oprócz biskupów wyraźnie zaproszonych, wielka liczba innych prałatów, którym administracya ich dyecezyi pozwoli przedsiewziąść tę podróż, pospieszy aby się połączyć w téj świetnéj uroczystości z przewielebnymi swymi kolegami, i tym sposobem odpowie życzeniu Jego Świątobliwości, dla którego ich obecność wielce jest pożądaną. Wielu biskupów jest już w naszych murach, a wielu innych jest w drodze. Rzym cieszy się posiadaniem w łonie swem takiego zgromadzenia, nie składającego wprawdzie ani Koncylium, ani Soboru, ale zawsze zgromadzenia przewielebnego pasterzy poświęconych, w których upatruje kwiat cnoty i mądrości katolickiego kapłaństwa, zebrany tutaj ze wszystkich części świata, aby przyjąć wyrok najwyższego pasterza i w imieniu całego wojującego na ziemi kościoła, złożyć Matce Bożéj nowy i uroczysty hołd miłości i chwały.«

Rzym, d. 16. Listopada. — Ojciec św. przybył dziś przedpołudniem na salę konsystorską, celem nadania arcybiskupowi Granu kardynałowi Scitowskiemu prawa zasiadania i głosu w zgromadzoném tamże św. kolegium. Po złożeniu w sixtynie przez niego wotum posłuszeństwa apostolskim konstytucyom, został wprowadzony przez dwóch kardnałów diakonów na salę konsystorską na miejsce dla niego przeznaczone w kolegium i otrzymał z rąk ojca św. kapelusz kardynalski. Następnie udano się znów do sixtyny, gdzie dziekan kardynał Macchi po odśpiewaném Te Deum odmówił modlitwy super electum, poczém odbył papież tajny konsystorz. Zagaił potem ojciec święty, po odbyciu ceremonii zamknięcia ust kardynałowi Scitowskiemu, alokucią i posunął na wyższe stopnie następujących prałatów: 1) na sufragana arcydyecezyi poznańskiéj i gnieźnieńskiéj, tudzież na biskupa Samosaty (in partibus) kanonika F. Stefanowicza w Poznaniu; 2) na biskupa bazylejskiego (Soloturn) z pensyą 14,200 fr.; księdza diecezalnego Dr. Arnolda; 3) na arcybiskupa i metropolitę w Fogoras (greko-unickiego) dotychczasowego biskupa tamże Sterka Suluc de Kerpenyes z pensyą 15,000 fl.; 4) na biskupa w Lugosz we Węgrzech (greko-unickiego) kanonika w Wielkim Waradynie A. A. Dobra, z pensyą 10,000 fl.; 5) na biskupa w Szamos Ujvar w Siedmiogrodzie (greko-unickiego) kanonika w Wielkim Waradynie J. Alexi. z pensyą 10,000 fl.; 6) na biskupa w Sidyma (in partibus) i sufragana archidyecezyi Agram proboszcza Krali. W końcu tajnego konsystorza otworzył ojciec św. kardynałowi Scitowskiemu usta, inwestytował go w pierścień i nadał mu tytuł kościoła Santa Croce w Jerozolimie. Nowemu metropolicie w Fogoras w Siedmiogrodzie ojciec św. doręczył arcybiskupi paliusz.

Rzym, 17. Listop. — Na posiedzeniu wczorajszem konsystorza oświadczył ojciec św. zgromadzonym kardynałom swoje zamiary względem uroczystéj sankcyi dogmatu niepokalanego poczęcia. Uczynił uwagę, że wielu biskupów, którzy do Rzymu nieprzybyli, nadesłali życzenia przychylne sankcyi. Mimo to rosporządził uroczyste zgromadzenie przybyłych do Rzymu prałatów, na którem oddadzą swe głosy. Nie zasiadający w kolegium kardynalskiém zostali podobnie uwiadomieni, poczem wyszło dziś następujące rosporządzenie: obecni w Rzymie patryarchowie, arcybiskupi i biskupi mają się zgromadzić w watykanie wobec papieskich delegatów, kardynałów Brunelli, Caterini i Santucci, względem wiadoméj im sprawy.

## Austrya.

*(Kor. Cz.)* Wiedeń, 19. Listopada. — Ważnym aktem w toku polityki tutejszego gabinetu, jest depesza przesłana przez hr. Buola panu baronowi Prokesch d'Osten w końcu przeszłego miesiąca. Zawiera ona obok wykładu całego poprzedniego postępowania i zapatrywania się Austryi na sprawę wschodnią, instrukcye i szczegółowe punkta, które tutejszy gabinet do potwierdzenia przez Bundestag, posłowi swemu a prezydentowi owegoż przedstawić poleca. Depesza zaczyna się od oświadczenia, że Niemcy muszą nareszcie wyjść ze stanowiska niepewnego, w którem się znajdowały względnie

dotąd do sprawy wschodniéj. Hr. Buol powiada następnie, że stanowisko, na które teraz Niemcy wejść powinny, opiera się na obronie interesów niemieckich zagwarantowanéj przez traktat 20. Kwietnia, i że może stać się podług okoliczności stanowiskiem zbrojnego i czynnego działania. Donosi następnie, że dwór pruski lubo nie dał do owéj chwili (koniec przeszłego miesiąca) żadnego przyrzeczenia wyraźnego i odpowiedniego oczekiwaniom Austryi, nie wyrzekł wszakże nic takiego, coby téj ostatniéj obawiać się kazało, że w przyszłości będzie mnsiała widzieć Prusy na innéj drodze niż ta, którą idzie dwór cesarski. Oświadcza, że 4 punkta jako minimum żądań przyjętych przez Austryą muszą być przyjętemi przez Niemcy i to większością prostą głosów, gdyż nie idzie o wypowiedzenie wojny Rosyi, dla ich otrzymania, lecz o obronę na téj podstawie interesów niemieckich. Hr. Buol zastrzega wyraźnie, że jednym z powodów do takowéj obrony, byłoby pozostawienie Austryi w niepewnéj teraźniejszéj jéj pozycyi w księstwach naddunajskich, i żąda, żeby punkt ten stał się obowiązującym dla całych Niemiec. Jednem słowem zachowując i nadal dla Austryi wolność działania, hr. Buol nastaje na określenie, że dotąd przystąpienie Niemiec będzie tylko w duchu i celach polityki odpornéj. Kończy kładąc trzy punkta następne: 1) Atak przeciw Austryi nawet w księstwach naddunajskich, zobowięzuje całe Niemcy do dania pomocy całemi siłami. 2) Cztery punkta uznaje rzesza niemiecka za podstawę do pokoju stałego i pewnego i jako ciało niemieckie popiera szczególnie punkt pierwszy. 3) Uznając niebezpieczeństwo ataku nakazuje w duchu traktatu 20. Kwietnia niezwłocznie potrzebne środki do obrony.

Wstrzymuję się od bliższego rozbioru tego aktu. Muszę w końcu zwrócić waszą uwagę na to, że główny jego punkt ciężkości spoczywa ciągle w polityce obronnéj.

Zresztą misya p. de Pfordten niemiała jak wiecie innego celu, jak sprowadzić do téj polityki Prusy i Niemcy całe.

## Rozmaite wiadomości.

— Dowiadujemy się z Kuryera warszawskiego, że sławny rzeźbiarz Kiss, urodził się w Woli Paprotni pod Gliwicami na Szląsku górnym i do lat 14 jak to sam mówił, nie znał innego języka prócz polskiego. Dziś jeszcze można się z nim doskonale po polsku rozmówić, lubo nie miał już nigdy potem w używaniu języka tego.

## Wiadomości handlowe.

Berlin, d. 28. Listopada. — Żyto 61—64½ tal., jęczmień 46—50 tal., owies 28—31 tal., groch 65—70 tal., siemie lniane 108—105 tal., olej rzepiowy 16½ tal., olej lniany 16¼ tal., okowita bez beczki 38⅜—38¼ tal.

Szczecin, d. 28. Listopada. — Pszicena 85—89 tal., żyto 61—64 tal., olej rzepiowy 16 tal., okowita 10 tal.

## Przybyli do Poznania dnia 29. Listopada.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Madai z Kościana; Turno z Obiezierza.
POD CZARNYM ORŁEM: Skrzycki z Sowiny; Dobrski i Kropiński z Orchowa; Wągrowiecki z Sczytnik; Chodacka z Chwałkowa; Nowacki z Chłędowa.
HOTEL DREZDEŃSKI: Moraczewski z Orchowa; Sczaniecki z Wąsowa i Sczaniecka z Bród.
HOTEL DU NORD: hr. Żółłowski z Niechanowa; ks. Woroniecki z Wierzenicy.
HOTEL PARYZKI: Twardowski z Gozdowa; prob. Michalski z Łubowa; Trąpczyński z Dachów; Niklewicz z Marcelina; Ciesielski z Sosnówka; Baranowski z Gwiazdowa; Chrzanowski z Jarząbkowa; Kolski z Arkuszewa.
HOTEL WIEDEŃSKI: Koszutska z Modliszewa; Arnold z Gołańczy.


**Teatr miejski w Poznaniu.**
W czwartek, 30. Listopada: drugi koncert pana Antoniego Bazzini.

W księgarni **Żupańskiego** są do nabycia:
1) Zachwycenie i Błogosławiona przez T. Lenartowicza.
2) Studia o literaturze ludowéj przez Berwińskiego 2 Tomy.
3) Juliusza Wildta Kalendarz powszechny na rok 1855.

**U Ernesta Günthera w Lesznie** wyszedł i we wszystkich księgarniach jest do nabycia:
**KALENDARZ POWSZECHNY na rok Pański 1855.**
dla Wielkiego Księstwa Poznańskiego i Szląska ułożony przez ks. L. U. Rok piąty. 6 Sgr.
**JEZUICI W POLSCE.**
Przez ks. L. U.
Cena 10 Sgr.

**U Ernesta Günthera w Lesznie** jest do nabycia:
***Westermayera*** Kazania dla ludu wiejskiego na wszystkie Niedziele i Święta całego roku. Przełożył na język polski i do stosunków ludu Polskiego zastósował ks. M. Maniecki w 3. Tomach (w Bielsku). Cena 3 Tal. 10 Sgr.


OBWIESZCZENIE.

Przy rewizyi pieczywa na dniu 23. i 24. m. b. odbytéj znaleziono u poniżéj wymienionych piekarzy chleba i bułki największéj wagi:

| Chleb śniady i średni po 5 Sgr. | funt. | lut. |
|---|---|---|
| 1) Preisler, Piekary 21., | 5 | — |
| 2) Wrzesiński, Św. Wojciech 6., | 4 | 24 |
| 3) Walczakiewicz, Środka 37., | 4 | 20 |
| 4) Ziebold, Zawady, | 4 | 16 |
| 5) Wąchalski, Ostrowek 15., | 4 | 16 |
| 6) Majewska, Chwaliszewo 30., | 4 | 16 |
| 7) Wiałecki, Św. Wojciech 14., | 4 | 12 |
| Bułki po 1 Sgr. | | lut. |
| 8) Menzel, Ckwaliszewo 4., | | 15 |
| 9) Majewski, Chwaliszewo 39., | | 15 |
| 10) Maiwald, Św. Wojciech 3., | | 15 |
| 11) Tomski, Rynek 86., | | 14½ |
| 12) Herse, Chwaliszewo 91., | | 14 |
| 13) Myszkiewicz, Środka 74., | | 14 |

Zresztą odwołuje się do tax, które na miejscach sprzedaży u każdego piekarza wywieszone są i wagę okazują, jaką bułki i chleb mieć winny.

Poznań, dnia 25. Listopada 1854.

Krolewskie Dyrektoryum Policyi.


Przed kilku laty pożyczyłem jednemu z tutajszych mężów uczonych słownik Forrelliniego; o łaskawy zwrot prosi

**T. hr. Działyński.**

Do prowadzenia trojga dzieci od 3. do 7. lat starych na wsi, poszukujemy stósownéj osoby od 1. Stycznia r. przyszłego. — Dobrzeby było, aby osoba ta posiadała nieco francuzkiego języka.

***W. Stefański & Comp.,***
w Poznaniu w Bazarze.

**Otworzenie handlu.**
Istniejący tu od lat 54 mój handel mebli, uzupełniłem teraz meblami z wszelkiego rodzaju drzewa, a obok tego otworzyłem
**HANDEL GALANTERYJNY.**
Mając stosunki z najznakomitszemi fabrykami tak krajowemi jak zagranicznemi, mogę dostarczać najlepsze towary po najtańszych cenach.
Równocześnie polecam szanownéj Publiczności, skład mój obić papierowych, ruleaux do okien, bronzowych prętów do firanek, dywanów, lamp, przedmiotów szklannych i porcelanowych, i wszelkich towarów do téj kategoryi należących, a wszystkie po najtańszych cenach.
***Meyer Kantorowicz.***

Mój nowo założony handel
**FORTEPIANÓW**
w Rynku pod Nr. 52., polecam względom szanownéj Publiczności.
***Meyer Kantorowicz.***

**Rękawiczek zimowych**
we wszelkich gatunkach poleca największy dobór
***J. Menzel,*** rękawicznik
przy Wrocławskiéj ulicy pod Nr. 3.

Flanele, Trykoty, Szkarpety i Kaftaniki wełniane i jedwabne. Rękawiczki kortowe itp., Chustki tybetowe i krawaty »Cache nez« poleca w znacznym doborze
**M. J. Kamieński,**
Handel Płócien i Bielizny w Bazarze.

Otrzymał prawdziwe francuzkie lampy moderatowe, porcelanowe, camfinowe, olejne, i poleca po cenach umiarkowanych handel
***P. Przespolewskiego,***
w Poznaniu ulica Wrocławska Nr. 14.

W kopalni gipsu w wsi ***Wapnie*** pod Kcynią — każdego czasu, sprzedaję gips miałko melony, do mierzwienia rapsów, koniczyn, grochu, wiki, lnu, smużnych łąk — po stałéj cenie centnar Berliński 10 Sgr.
***Floryan Wilkoński.***

Osiedliłem się w Poznaniu jako
**Lekarz homöopatyczny**
i mieszkam w **Hotelu Wiedeńskim** na pierwszém piętrze.
Godziny, w których mówić ze mną można, są prócz niedzieli, codziennie po południu od 3—4.
**Dr. med. Goldmann.**

Umeblowany pokój przy placu Wilhelmowskim pod Nr. 3. jest do wynajęcia.

*Skład mój berbaty Chińskiéj, ostatniego sprzętu*, uzupełniłem wyborowemi gatunkami.
***J. N. Pietrowski,***
plac Wilhelmowski Nr. 3.

Podaje się do wiadomości. Wyżeł kasztanowaty znajduje się w Hotelu du Nord pod Nr. 26. na pierwszém piętrze. Właściel tegoż może go odebrać za wynagrodzeniem poniesionych kosztów.


## Kurs giełdy berlińskiéj.

| Dnia 28. Listopada 1854. | Sto pa pCt | Na pr. kuran papierami. | Na pr. kuran gotowizną. |
|---|---|---|---|
| Pożyczka rządowa dobrowolna | 4½ | — | 99½ |
| dito z roku 1850. | 4½ | — | 95¼ |
| dito z roku 1852. | 4½ | — | 95¼ |
| dito z roku 1853. | 4 | — | 91¼ |
| dito z roku 1854 | 4½ | — | 95¼ |
| Obligi długu skarbowego | 3½ | — | 83 |
| dito premiów handlu morskiego | — | — | — |
| dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj | 3½ | — | — |
| dito miasta Berlina | 4½ | 96½ | — |
| dito dito | 3½ | — | — |
| Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj | 3½ | — | 95½ |
| dito Prus Wschodnich | 3½ | — | — |
| dito Pomorskie | 3½ | — | 95½ |
| dito W. X. Poznańskiego | 4 | — | *100* |
| dito W. X. Pozn (nowe) | 3½ | — | *92½* |
| dito Szląskie | 3½ | — | — |
| dito Prus zachodnich | 3½ | — | 88¼ |
| Bilety rentowe Poznańskie | 4 | — | 92 |
| Louisdory | — | — | 107¾ |
| Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk. | 3½ | — | 82 |

## CENY TARGOWE
w mieście Poznaniu.

| Dnia 29. Listopada 1854 r. | od tal. | od śgr. | od fn. | do tal. | do śgr. | do fn. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenicy, szefel | 2 | 20 | — | 3 | 12 | 6 |
| Żyta, szefel | 2 | 6 | 8 | 2 | 8 | 10 |
| Jęczmienia, szefel | 1 | 20 | — | 2 | 2 | 6 |
| Owsa, szefel | 1 | 1 | 6 | 1 | 6 | 8 |
| Tatarki, szefel | 2 | — | — | — | — | — |
| Rzepik zimowy | — | — | — | — | — | — |
| Rzep zimowy | — | — | — | — | — | — |
| Grochu, szefel | 2 | 11 | — | 2 | 15 | 6 |
| Ziemniaków, szefel | — | 24 | — | — | 27 | — |
| Siana, centnar | — | 25 | — | 1 | — | — |
| Słomy, kopa | 5 | 15 | — | 6 | — | — |
| Masła, garniec | 2 | 10 | — | 2 | 20 | — |
| Spiritusu (beczka 120 kw.) 80% Tral. | 31 | 5 | — | 31 | 20 | — |